

10 gr.

ABC

10 gr.

NOWINY CODZIENNE

Nr. 105 A

Warszawa, wtorek 5 kwietnia 1938 r.

Rok XIII

# Widzieć morze!

Zwycięski pochód wojsk gen. Franco

Wzięto 64 działa, 235 karabinów maszynowych i 18.300 jeńców

BURGOS, 4.4. Na froncie aragońskim wojska powstańcze posuwają się dalej naprzód. Straty poniesione przez nieprzyjaciela w walkach od 9 do 31 marca obliczają na 18300 jeńców i 7750 zabitych. Zdobyte zostały 64 działa, 235 karabinów maszynowych, 40 karabinów szybkostrzelnych, 15 tys. karabinów, olbrzymia ilość naboju, zniszczono lub

zdołano również 57 ciężarowych samochodów i 29 czołgów.

MADRYT, 4.4. Havas donosi, iż w ciągu wczorajszego bombardowania miasta zabitych zostało 20 osób, a przeszło 100 zostało rannych. Pociski padły prawie na wszystkie ulice, znajdujące się w centrum miasta. W szczególności ucierpiały dzielnice: Chamberi i Universidad.

## EWAKUACJA ANGLIKÓW Z BARCELONY

LONDYN, 4.4. Do portu Barcelony zawinął jeden z największych okrętów wojennej marynarki brytyjskiej pancernik „Hood”. Brytyjskie władze morskie przedsięwzięły konieczne zarządzenia w celu zapewnienia szybkiej ewakuacji obywateli brytyjskich, mieszkających w Barcelonie. W razie gdyby tego wymagały okoliczności.

SALAMANKA, 4.4. Agencja Havasa donosi, iż wojska gen. Franco wkroczyły na równinę, rozciągającą się po obu stronach rzeki Ebro, skąd już widoczne jest morze. Od 30 marca do 3 kwietnia legionści rozbili 10 brygad nieprzyjaciela, z których trzy składały się z elementów między-narodowych. Czarne koszule dywizji „23 marca” rozbili bataliony komunistyczne „Matteottiego” i „Garibaldi”.  
 „OPRÓCZ POTĘGI KAPITAŁÓW NA USTRÓJ POLITYCZNY WYWIERA WIELKI WPŁYW POTĘGA UKRYTYCH ORGANIZACJI, O KTÓRYCH MILCZĄ KONSTYTUCJE I PRZEPISY PRAWNE. POWSZECHNIE ZNANY JEST FAKT ISTNIENIA ORGANIZACJI POLITYCZNEJ ŻYDOSTWA, PRZYPOMINAJĄCEJ ORGANIZACJĘ PAŃSTWOWĄ INNYCH NARODÓW, A PRZENIKAJĄCEJ INNE ORGANIZACJE PAŃSTWOWE. POWSZECHNIE MÓWI SIĘ O ZALEŻNYCH OD ŻYDÓW ORGANIZACJACH MASONSKICH. WYWIERAJĄCYCH TAK WIELKI WPŁYW NA SPRAWY POLITYCZNE”  
 Jan Korolec „Ustrój polityczny Narodu”

## Powiększony numer w niedzielę przedświąteczną

W dniu 10 bm. t. j. w Niedzielę Palmową numer „ABC” zostanie wydany w objętości najmniej

14 KOLUMN W numerze tym Czytelnicy znajdą szereg ciekawych artykułów i reportaży.

## Proces adw. Szumańskiego przed Sądem Najwyższym

Na wokandy Sąd Najwyższego znalazł się proces adw. Wacława Szumańskiego, oskarżonego o zalewanie w liście otwartym min. Grabowskiego oraz władz wymiaru sprawiedliwości.

Sąd Grodzki skazał adw. Szumańskiego na 6 miesięcy aresztu i 1500 zł. grzywny. Sąd Okręgo-

wy, do którego odwołał się prokurator, podwyższył karę do 8 miesięcy więzienia. Skargę kasacyjną do Sądu Najwyższego złożyła obrona adw. Szumańskiego. Proces ten we wszystkich instancjach toczył się przy drzwiach zamkniętych.

## Burze i wichry nad Śląskiem i Krakowem

KRAKÓW, 4.4. Po wczorajszym ciepłym dniu wiosennym przy temperaturze około 20 stopni ciepła, wieczorem po gwałtownej wichrze nastąpił znaczny spadek temperatury. W poniedziałek dn. 4 bm. nad Krakowem przeszła kilkakrotnie silna zawiewa śnieżna przy 0 st. Cels.

Trwające silne wichry spowodowały uszkodzenia w połączeniach telefonicznych oraz w drzewostanie.

Również nad całym Śląskiem i Zagłębiem Dąbrowskim szalała gwałtowna wichura, która wyrządziła dość poważne szkody w lasach, ogrodach i gospodarstwach. W lasach pow. rybnickiego połamanych zostało kilkadziesiąt drzew w kilku miejscowościach porzucone zostały przewody elektryczne i te-

lefoniczne. W poniedziałek panowała w Polsce pogoda o zachmurzeniu zmiennym przy silnym i porywistym wietrze z kierunków zachodnich i przelotnych opadach.

Przewidywany przebieg pogody w dn. 5 b. m.:

Pogoda o zachmurzeniu zmiennym z przelotnymi opadami. Chłodno, nocą przymrozki. Gwałtowne wiatry zachodnie.

Pod przewodnictwem sędziego Chwałowskiego, Sąd Okręgowy rozpatryje ołchymy proces wyrotołców, członków Centralnego Wydziału Wojskowego partii komunistycznej.

Ławę oskarżonych zajmują 39 komunistów z Aleksandrem Zawadzkiem na czele, który był kierownikiem Wydziału Wojskowego. Pośród oskarżonych jest 9 kobiet oraz dwóch osadzonych w Berezie Kartuskiej.

### MISTYFIKACJE

Działalność Wydziału Wojskowego polegała na zakładaniu jacejek w formacjach wojskowych, przy czym niejednokrotnie komuniści dopuszczali się mistyfikacji, wysyłając na zjazdy ludowców i socjalistów depesze, pochodzące rzekomo od rewolucyjnych komitetów żołnierskich poszczególnych pułków, gdzie żadnych jacejek nie było.

### ZAWADZKI

Centralną postacią w niniejszym procesie jest osoba Aleksandra Zawadzkiego, karanego już za komunizm. Początkowo występował on jako agitator płatny partii komunistycznej w Zagłębiu, gdzie brał udział w morderstwie konfidenta policyjnego Antoniego Komarskiego. Sąd Okręgowy w Sosnowcu skazał Zawadzkiego na 6 lat więzienia.

Po odbyciu kary komuniści wynajęli sobie letnisko w Królewskich Brzeźnach pod Warszawą. Zamieszkał tam razem ze swą kochanką, żydówką, również komunistką Sarą Ferstenberg. Całe dnie poświęcał pisanie okólników dla Wydziału Wojskowego Partii. Instrukcje zawarte w tych okólnikach są wysoce kompromitujące, dla idei Frontu Ludowego, demaskują bowiem, iż rząd ludowy tworzony był przez komuny.

Krytykując dotychczasową działalność Zawadzki dowodził, że poszczególne komitety partyjne powinny za-

jać się pracą mającą na celu powiązanie żołnierzy komunistów z żołnierzami „turkowcami”, „wiciowcami” i „zukunftowcami”.

### „PRZYGOTOWYWANIE” PRZEDPOBOROWYCH

Wśród młodzieży organizacji socjalistycznych i ludowych proponował on urządzanie systematycznych kampanii poborowych, aby do wojska dostawał się element odpowiednio już przygotowany i urobiony w duchu hasła komunistycznego. Po odbyciu służby komuniści mieli być kierowani do organizacji społecznych, do „Strzelca”, przysposobienia wojskowego, Związku rezerwistów, oraz do fabryk wojskowych, aby tam na-

dal uprawiać propagandę, zaś na wypadek wojny stosować sabotaż, ślad demoralizację w armii i społeczeństwie, niszczyć sprzęt wojenny, strzelać do własnych oficerów i przechodzić gromadnie na stronę nieprzyjaciela.

Zawadzki zalecał prowadzenie agitacji z wielką ostrożnością, aby od razu nie zniechęcać przyszłych adeptów komunizmu. Radził rozpoczynać od form mniej rażących, a przede wszystkim od tworzenia frontu ludowego w armii, wpajania nienawiści do faszyzmu i tradycji narodowej.

### UJAWNIENIE JACZEJKI

Pomocnicą Zawadzkiego była żydówka Leja Wolfgang, również znana policji działaczka komunistyczna, 6-krotnie karana przez sądy małopolskie. Gdy była już zbyt znana policji miejscowej, przyjechała do Warszawy, gdzie pełniła funkcję głównej łączniczki sekretariatu partii z Wydziałem Wojskowym. Wolfgang zamieszkiwała w konspiracyjnym lokalu partyjnym przy ul. Kaliskiej pod Nr. 3 w Warszawie. Dzięki aresztowaniu jej policja wpadła na pierwsze ślady istnienia jacejki komunistycznej, specjalizującej się w kierunku agitacji wyrotołowej w wojsku. Dłuższe obserwacje Wolfgang ujawniły wszystkie nici spisku i doprowadziły do likwidowania niebezpiecznej szajki.

### NIE PRZYZNAJĄ SIĘ

Akt oskarżenia jest bardzo obszerny. Zawiera 188 stron pisma maszynowego. Proces potrwa około 3-4 tygodni. Pierwszy dzień rozprawy ograniczył się do sprawdzenia personaliów oskarżonych, przeczytania aktu oskarżenia oraz częściowego przesłuchania poszczególnych podsądnych, którzy do winy nie przyznają się.

## Dwa procesy doc. Cywińskiego

Głośna sprawa docenta Cywińskiego, oskarżonego wespół z red. Zwierzynskim z art. 152 K. K. z powodu artykułu w prasie wileńskiej, stała się ma powodem jeszcze jednej rozprawy.

Jak się bowiem okazuje, zaraz po sprawie karnej w stołecznym Sądzie Okręgowym, odbędzie się rozprawa Komisji Dyscyplinarnej dla docentów. W skład tej komisji wchodzi poza profesorami Uniwersytetu Stefana Batorygo i innych uczelni, delegaci Ministerstwa Oświaty.

T. G.

Wydział wojskowy K. P. P. przed sądem

# Za pieniądze Moskwy kazali strzelać do polskich oficerów

Pod przewodnictwem sędziego Chwałowskiego, Sąd Okręgowy rozpatryje ołchymy proces wyrotołców, członków Centralnego Wydziału Wojskowego partii komunistycznej.

Czy opracowałeś już nazwę

polskiego **POWIELACZA**  
 Fabr. Powielaczy „**DRUK**”  
 Zielna 46

Termin do dn 10 b. m.

# Dogasajacy pożar

Przyzwyczajaliśmy się do trwających od lat dwóch walk w Hiszpanii i przestaliśmy się przejmować tym, co się tam dzieje. A trzeba otrząsnąć się z obojętności, by zdać sobie w pełni sprawę z tego, co się tam właściwie stało.

Rozgrywająca się za Pirenejami obecnie zwycięska ofensywa wojsk gen. Franco zakończy — być może — dwuletnią wojnę domową na półwyspie. Dyktatura wojskowa stanie wobec zagadnień życia codziennego i napotka na trudności nie mniejsze, niż dotąd, choć całkiem innego rodzaju. I tu już nie będzie mogła liczyć na istotną pomoc z zewnątrz.

Dopiero wówczas nadejdzie pora, by zrobić bilans kilkoletniej rewolucji hiszpańskiej i dwuletniej wojny domowej. Ogrom zniszczeń wojennych, klęsk gospodarczych strat politycznych dopiero wtedy ujawni się w całej pełni. Dziś zaledwie w przybliżeniu moż-

na z nich sobie zdawać sprawę.

Hiszpania przeszła przez wojnę światową, jako państwo neutralne. Przypadek jej w udziale zysk, jakim mogły się pochwalić wszystkie neutralne państwa. Zarobki, wyniki z handlu z państwami wojującymi, wzbogaciły kraj i dały mocną podstawę hiszpańskiej walucie. Atoli pozostała wojnie światowej jedna cecha ujemna. Oto spotęgowała się ujawniona już w wojnie hiszpańsko - amerykańskiej gnuśność narodu, którego władztwo rozpościerało się ongiś na obie półkule ziemi. Toteż próby wojskowego opanowywania Marokka, mimo uzgodnienia ich z Francją, wlokły się beznadziejnie. Dopiero dyktatura Primo de Riveray zdołała się uporać z tą niewielką wojną kolonialną.

Rewolucja wyzwoliła w pierwszej chwili w Hiszpanii nowe siły. Odkryła przepaść, jaka oddzieliła elitę rządzącą

za monarchii i warsiwy ludowe Ale święto braci - wolnomularzy, jak w r. 1917 w Rosji, zakłócił bolszewicy. Pokazali raz jeszcze że są stałym następcą rozkładanej demokracji i liberalizmu. Coraz widoczniej cugle brali w ręce i coraz jawniej wprowadzali metody terroru.

Jak kiedyś w Rosji tak teraz w Hiszpanii pierwsze porwały się do oporu czynniki wojskowe. Ale zarówno powstańcy byli mądrzejsi, niż Kozłczak, Judenicz, Denikin, czy Wrangel, jak i Europa wyglądała już inaczej, niż zaraz po wojnie światowej. Powstańcy nie poszli w kierunku wsteczny, nie stanęli w obronie przedrewolucyjnych rządów; Europa nie cała przylgnęła się biernie, ale wyraźnej pomocy moskiewskiej przeciwstawili Włochy i Niemcy pomoc własną.

Zwycięstwo gen. Franco stało się mimo to samodzielnym

triumfem nacjonalizmu hiszpańskiego. Niewątpliwie siły rodzinne i rodzima wola zdecydowały o zwycięstwie. Ale jakim kosztem?

Zniszczenie ogromnych obszarów Hiszpanii, ruina miast i zabytków przeszłości. Straty w poległych i rannych nie mniejsze, niż gdyby Hiszpania uczestniczyła była w wojnie światowej. Utrata całego zapasu hiszpańskiego złota. Zubożenie kraju. A w końcu rzecz nieobliczalna: polityczne uzależnienie Hiszpanii od Włoch i Niemiec których pomoc w obojętności i materiale zrównoważyła interwencję wojskową Moskwy i marksistowskich międzynarodówek.

Koszty wojny domowej zwycięzcy płacić będą jeszcze długo. Rachunek żydowskich międzynarodówek i „braterskich” mafii obciąża jeszcze jedna zbrodnia historyczna: ruina Dumnej Hiszpanii.